

AKADEMIA ROLNICZA
im. HUGONA KOLLATAJA
w Krakowie

Katedra Hodowli Koni

Al. Mickiewicza 24/28, 30-059 Kraków
tel. 34-12-69, 33-23-55 wew. 280, 317
tix 322469, fax 33-62-45

Kraków, dnia 14.09.2000 rok

E k s p e r t y z a

dotycząca użytkowania koni przez górali prowadzących przejazdy zaprzęgami konnymi na trasie Łysa Polana - Palenica.

*/.

Jak wynika z przeprowadzonych podczas inspekcji incognito obserwacji, konie, które użytkowane są do przewozu turystów to typowe zwierzęta ras zimnokrwistych i pogrubionych użytkowane w rejonie Podhala, o masie ciała około 600 - 700 kg.

Zaobserwowano, że przy miejscu postojowym w Łysej Polanie był też zorganizowany punkt wymiany koni i ich postoju, a pary koni używane w zaprzęgu były każdorazowo zmieniane po przejechaniu odcinka "tam- i z powrotem", co potwierdzone zostało także w przeprowadzonych wywiadach

Warunki takie zostały określone w umowie zawartej przez każdego z powożących z Dyrekcją Tatrzańskiego Parku Narodowego (TPN). Konie przed i po zaprzęgnięciu były odprowadzane do koniowozów (umieszczone zatem w miejscach zacienionych - był upał -, gdzie miały dostęp do wody i do paszy), zgodnie z zawartą umową inobowiązującymi w tym względzie zaleceniami i przepisami.

Dla koni o masie ciała około 700 kg normalna siła pociągowa (a więc siła z jaką może taki koń pracować przez cały dzień bez szkody dla jego zdrowia) wynosi przy pracy w stępie 8239 N, zaś przy pracy zaprzęgu parokonnego równa jest ona wielkości około 1516,0 N (1515,976 N).

Przyjmując, że masa wozu ciągniętego przez te konie wynosiła około 800 kg, a opór podłoża przy toczeniu się po nim wozu (droga bita o nawierzchni asfaltowej, wóz na kołach ogumionych) 0,245, to ładunek dopuszczalny, jaki taka para koni mogłaby wozić nie powinien przekraczać przy pracy na drodze poziomej 5388 kg.

Biorąc pod uwagę stopień wzniesienia drogi wynoszący przeciętnie około 8%, ładunek ten nie powinien być większy niż 4819 kg.


Dla pary koni o masie ciała mniejszej, wynoszącej około 600 kg każdy (bo i takie konie zaobserwowano wśród zwierząt na Łysej Polanie) dopuszczalny ładunek do przewożenia na tej trasie nie powinien przekraczać 4416 kg.

Oznacza to, że teoretycznie, na wozie możnaby umieścić o wiele

więcej niż przewidziane przepisami 15 osób. Tym bardziej, że konstrukcja używanych wozów na to pozwala!

W świetle powyższych ustaleń, jedynym istotnym wykroczeniem popełnianym przez woźnych turystów górali na trasie Łysa Polana - polana Palenica było zabieranie do pojazdów więcej niż 15 osób, a także maksymalna liczba osób została określona w umowie zawartej między wozakami a Dyrekcją TPN. Nie umiem powiedzieć skąd wzięto właśnie tę liczbę pasażerów, ale wykroczenie w tym miejscu jest ewidentne. Można dodać, że przy zjeździe z góry, gdy liczba osób znacznie przekracza określoną normę (a zazwyczaj jest ich ponad 20, co podyktowane bywa najczęściej chęcią zysku ze strony przewoźników), gdyby zawiadły hamulce wozu, parankoni podkutych i kłusujących w dół po asfaltowej nawierzchni drogi, miałaby wielki problem aby wstrzymać rozpędzony z takim ładunkiem pojazd, co nieubłahnie mogłoby być przyczyną wypadku. I w tym kontekście łamanie umowy zawartej z Dyrekcją Tatrzańskiego Parku Narodowego o przewozie nie większej liczby niż 15 pasażerów uważam za karygodne.

Należy jednak zaznaczyć, że brak jest umieszczenia jakiejkolwiek informacji dla turystów zawiadamiających ich o dopuszczalnej ładowności pojazdów (ukróciłoby to ich nagabywania w stosunku do górali o zabranie "jeszcze jednej tylko osoby"), a także błędem jest stosowanie wozów o takiej konstrukcji, która umożliwia zabranie więcej niż liczbą określoną w umowie pasażerów.


dr inż. Maciej Jackowski - hipolog.